



Kisielice w 2018 roku. Burmistrz Rafał Ryszczyk: bez fajerwerków, rozsądnie, choć to rok wyborczy

data aktualizacji: 2017.12.29



Bez inwestycyjnych fajerwerków, bez kredytu i bez filozofii "po mnie choćby potop", priorytetem był ekonomiczny rozsądek oraz bezpieczeństwo i stabilność - tak mówi o budżecie gminy Kisielice na rok 2018 burmistrz Rafał Ryszczyk. W jego ocenie największym sukcesem kadencji, która właśnie w przyszłym roku dobiegnie końca, jest zachęcenie przedsiębiorców do inwestowania na terenie gminy i tworzenia nowych miejsc pracy. To przedsiębiorcy zainwestują w gminie największe pieniądze - mówi burmistrz.

W czwartek, 28 grudnia, podczas ostatniego w tym roku posiedzenia Rady Miejskiej w Kisielicach, samorząd przyjął budżet na 2018 rok. Dochody w wysokości 30 mln 157 tysięcy złotych, wydatki natomiast na poziomie 30 mln 359 tysięcy złotych - to kluczowe liczby w kisielickim budżecie na 2018 rok. Deficyt wyniesie zatem nieco ponad 200 tysięcy złotych. Ciekawostka: nie będzie kredytu na jego pokrycie. Środków wystarczy z nadwyżek z lat poprzednich. Wydatki inwestycyjne przekroczą 2 mln 115 tysięcy złotych.

Rada Miejska w Kisielicach za budżetem zagłosowała jednomyślnie, ku zadowoleniu burmistrza Rafała Ryszczyka.

- Okazuje się, że nawet zapiekli wrogowie kierownictwa urzędu uznali, iż budżet został przygotowany rozsądnie, bezpiecznie oraz profesjonalnie i także głosowali za budżetem - komentuje wóldarz Kisielic. - Nie tworzymy inwestycyjnych

fajerwerków obciążających nadmiernie kasę miasta, bo na pierwszym miejscu stawiamy rozsądek ekonomiczny. W przeciwieństwie do wszystkich okolicznych samorządów nie weźmiemy ani złotówki kredytu pomimo tego, że nadchodzący rok jest rokiem wyborczym. Nie będziemy za wszelką cenę kupować głosów mieszkańców, w myśl zasady "po mnie choćby potop". Dla mnie bezpieczeństwo i stabilność gminy i jej mieszkańców są najważniejsze - podkreśla Rafał Ryszczyk. - Warto także przypomnieć, że mój poprzednik w ostatniej swojej kadencji doszedł aż do kilkunastomilionowego zadłużenia i to nadal wpływa na sytuację kasy miasta. Dziś stabilizujemy finanse, spłacamy kredyty i inwestujemy tyle, na ile nas stać.

W 2018 roku w gminie Kisielice realizowane będą inwestycje, na które samorząd pozyskał **wsparcie ze środków unijnych**. Wśród takich przedsięwzięć można wymienić realizację projektu zapewniającego mieszkańcom dostęp do wysokiej jakości usług publicznych świadczonych drogą elektroniczną (720 tysięcy złotych), budowę trzech tematycznych założeń architektoniczno-krajobrazowych w miejscowościach: Kisielice, Goryń, Łęgowo (250 tysięcy złotych), pierwszy etap przebudowy ul. Cmentarnej w Kisielicach (150 tysięcy złotych) oraz budowę ekologicznego linarium w Kisielicach (150 tysięcy złotych).

Z innych inwestycji warto wymienić przebudowę drogi gminnej w Krzywce ze środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (200 tysięcy złotych), duże remonty świetlic wiejskich w Jędrychowie, Łodygowie, Limży i Biskupiczkach, nowy asfaltowy dywanik na części drogi Łęgowo - Folwark, drugi etap budowy wiaty biesiadnej przy boisku w Klimach, utworzenie remizy OSP w miejscowości Łęgowo, budowę miejsc parkingowych w mieście, budowę chodnika w Kantowie, organizację kąpieliska w miejscowości Wałdowo, budowę ogrodzenia boiska miejskiego, czy gruntowny remont budynku komunalnego w Sobiewoli. Ponadto w budżecie zapisano środki na kilkadziesiąt mniejszych przedsięwzięć.

Jedną z większych inwestycji, jaka w 2018 roku współfinansowana będzie z budżetu gminy Kisielice, **będzie remont drogi powiatowej w kierunku Gorynia.**

- Nikomu nie trzeba przypominać, jakie zamieszanie wywołało odrzucenie przez radnych budowy drogi do Gorynia. Natychmiast po tamtym zdarzeniu rozpocząłem, wspólnie z radym Bartoszem Bielawskim, ponowne starania o współfinansowanie tej inwestycji. W końcu, po kilku spotkaniach w starostwie powiatowym, w listopadzie tego roku podpisaliśmy porozumienie z zarządem powiatu dotyczące inwestycji w nowy asfalt na drodze nr 1286 N w kierunku Gorynia na kwotę 750 tysięcy złotych. Radni podczas sesji podjęli decyzję o dofinansowaniu tej inwestycji, więc jest to już pewne - wyjaśnia kwestię tego remontu burmistrz.

Inwestycję prowadzi też na terenie gminy Kisielice Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Wiosną 2018 roku ma dobiec końca budowa ścieżki rowerowej Ogrodzieniec-Kisielice. To inwestycja o wartości około 2,5 mln złotych.

- Największe pieniądze w gminie Kisielice w roku 2018 zainwestują przedsiębiorcy, którzy coraz chętniej wybierają naszą gminę do lokalizacji swoich firm - podkreśla Rafał Ryszczyk. - Inwestycje w nadchodzącym roku

zakończą firmy współpracujące z Ikeą, Gerczak Hatchery, Afidecor oraz markety. Spodziewamy się również rozpoczęcia prac nad budową lubawskiego Szklomalu. Łączna suma tych inwestycji sięgnie kilkudziesięciu milionów złotych, co przełoży się na co najmniej 60-70 miejsc pracy. I to jest właśnie największy sukces całej kadencji 2014-2018. Ludzie wreszcie nie będą już musieli wstawać o 4 rano i dojeżdżać kilkadziesiąt kilometrów do pracy. Faktem niezaprzeczalnym jest, że przez wiele ostatnich lat poprzednia władza nie zachęcała do zainwestowania w gminie Kisielice żadnego dużego przedsiębiorcy. Teraz wystarczy rozejrzeć się wokół - nasza piękna gmina kwitnie - ocenia burmistrz Kisielic.

Priorytetem w konstruowaniu budżetu był rozsądek ekonomiczny. Efektem jest - jak mówi burmistrz Rafał Ryszczyk - brak "fajerwerków", ale i brak kredytu (fot. UM w Kisielicach).



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/53354-kisielice-w-2018-roku-burmistrz-rafal-ryszczyk-bez-fajerwerkow-rozsadnie-choc-to-rok-wyborczy>